

Duchowość Asyżu jako miasta dialogu

W dniach 4-5 września 2006-go roku, w Asyżu celebrowano 20. Rocznicę Międzynarodowego Dnia Modlitwy o Pokój „Naszą uwagę zwraca zbieżność dwóch wielkich rocznic: 20 rocznica modlitwy o pokój, z inicjatywy Jana Pawła II oraz 800 rocznica nawrócenia św. Franciszka – napisał w specjalnym liście Benedykt XVI – Wspomnienie wyborów Franciszka stawia w nowym świetle czyn Jana Pawła II. Od słów skierowanych z krzyża w San Damiano «Idź i napraw mój dom...», rozpoczęła się ludzka i chrześcijańska przygoda Franciszka. W swoim wyborze radykalnego ubóstwa, w pocałunku trędowatego, wyraził swoją nową zdolność dostrzegania i miłości Chrystusa w cierpiących braciach. To nadal fascynuje wielu ludzi naszych czasów i czyni z tego miasta cel wędrowki niezliczonych pielgrzymów.”¹

Rzeczywiście, niezwykle jest przesłanie owych dwóch wielkich świadków wiary: Jan Paweł II i jego wielkie dzieło oraz św. Franciszek i jego wyjątkowe miasto. Próba nakreślenia owego przesłania jest celem niniejszego artykułu.

Papieże i Asyż²

Wśród pierwszych zdjęć, jakie obieżyły świat na początku pontyfikatu Jana Pawła II, był obraz Ojca Świętego klęczącego przed grobem św. Franciszka. Bo wiem już w 20 dni po swym wyborze na Stolicę Piotrową, w niedzielę 5 listopada 1979 r. wybrał się on do Franciszkowego Miasta. Uczcił wtedy św. Franciszka jako patrona Włoch, modląc się przed jego grobem słowami, które wpisały się w historię: „Ty, który tak bardzo przybliżyłeś Chrystusa Twojej epoce, pomóż nam przybliżyć Chrystusa naszej epoce; naszym trudnym i krytycznym czasom. (...) Święty Franciszku z Asyżu! Pomóż nam przybliżyć Chrystusa Kościołowi i dzisiejszemu światu! Ty, który nosiłeś w swoim sercu zmienne koleje losu ludzi Tobie współczesnych, wspieraj nas, abyśmy sercem, bliskim sercu Odkupiciela, objęli sprawy ludzi naszej epoki, trudne problemy społeczne, ekonomiczne, polityczne, problemy kultury i cywilizacji współczesnej, wszystkie cierpienia, napięcia, kompleksy, niepokoje. Pomóż nam przełożyć to wszystko na prosty i przynoszący owoc, język

¹ Benedykt XVI, *Przesłanie dla uczestników 20 rocznicy Międzynarodowego Dnia Modlitwy o Pokój w Asyżu 4-5.09.2006 r.*, Tłum. własne z włoskiego

² Fragmenty artykułu były prezentowane na ogólnopolskiej konferencji naukowej «Terytoria»: Krucjata bez krucjat, czyli o franciszkanach na ziemiach islamu zorganizowanej przez Instytut Studiów Franciszkańskich w Krakowie, 22.04.2010 r. i przekazane do publikacji pokonferencyjnej.

Ewangelii. Pomóż nam rozwiązać te wszystkie problemy kluczem Ewangelii, aby Chrystus Sam mógł być dla człowieka naszych czasów Drogą, Prawdą i Życiem.”³

Jan Paweł II odwiedził Asyż wielokrotnie. Nie były to jednak pierwsze wizyty papieskie w Asyżu. Od czasów papieża Grzegorza IX, który kanonizował Franciszka w Asyżu w 1228 roku, poprzez Piusa IX, który modlił się w Asyżu w roku 1857, Franciszkowe miasto odwiedziło przynajmniej 20 papieży, niektórzy z nich wielokrotnie.

Grzegorz IX, który otworzył papieski orszak pielgrzymi, przybył do Franciszkiego miasta 16 lipca 1228 roku, aby ogłosić świętym tego, o którym powiedział: „stał się bardziej ojcem dla mnie, jak dla was wszystkich”. Wbudował też pierwszy kamień węgielny pod sanktuarium dla relikwii nowego Świętego, ustanawiając tę świątynię „głową i matką” całego zakonu, analogicznie do Bazyliki Laterańskiej będącej „głową i matką” całego Kościoła katolickiego.

Budowę realizował pierwszy generał zakonu br. Eliasz. Nowy kościół konsekrował papież Innocenty IV, który przebywał w Asyżu wraz Kurią Rzymską od 27 kwietnia do 6 października 1253 roku. Wtedy też odbyła się tu kanonizacja św. Stanisława, biskupa Krakowa. Warto zauważyć, że papieże pielgrzymują do Asyżu, jednak Bazylika św. Franciszka oraz klasztor Sacro Convento są ich osobistą własnością od momentu ich powstania. Znajduje się tam apartament i osobista sala spotkań Ojca Świętego. O takim rozwiązaniu zdecydował, szanując franciszkańskie ubóstwo, papież Grzegorz IX.

W najnowszych czasach pielgrzymowanie do Asyżu rozpoczął Jan XXIII, celebując tu liturgiczną uroczystość św. Franciszka 4 października 1963 roku. Jan Paweł II, który odwiedził Asyż sześciokrotnie, jest zatem rekordzistą wśród papieskich pielgrzymów. Benedykt XVI po raz pierwszy pielgrzymował do grobu św. Franciszka 17 czerwca 2007 r.

O pierwszej wizycie Jana Pawła II w dniu 5 listopada 1979 r. już wspominałem. Okazją do drugiej wizyty, która nastąpiła 12 marca 1982 r., były uroczystości 800 rocznicy narodzenia Franciszka. Razem z Papieżem przybyło wtedy 265 biskupów włoskich. Episkopat Italii, zgromadzony w Sacro Convento, otrzymał wówczas od Ojca Świętego projekt zadań na ostatnie dwie dekady XX wieku.

Zupełnie inna, najśłynniejsza ze wszystkich, była trzecia papieska pielgrzymka do Asyżu, która odbyła się 27 października 1986 r. Światowy Dzień Modlitwy o Pokój zgromadził tego dnia szereg reprezentantów kościołów chrześcijańskich oraz innych religii świata. To wtedy narodził się fenomen określany jako „duch Asyżu”.

Również czwarty pobyt Papieża w Asyżu miał podobny wymiar. W dniach 9-10 stycznia 1993 r., z okazji Dnia Modlitwy o Pokój w Europie, Ojciec Święty zaprosił do Miasta św. Klary i Franciszka przedstawicieli Żydów, chrześcijan i muzułmanów, od wieków obecnych na naszym kontynencie.

Jan Paweł II wrócił do Asyżu 3 stycznia 1998 r., aby wesprzeć mieszkańców Umbrii po trzęsieniach ziemi, które wystąpiły 26 września i 3 października 1997 r. Poważne zniszczenia dotknęły również wszystkie świątynie miasta. Liczne pęknięcia powstały w Bazylice św. Franciszka i franciszkańskim klasztorze. Pod spadającym stropem Bazyliki zginęło także dwóch braci franciszkanów.

³ Jan Paweł II. *Przemówienie przy grobie św. Franciszka w Asyżu 5.11. 1978 r.*, „Studia Franciszkańskie”. t. 1., s. 10.

Inne katastrofy na naszym globie były przyczyną kolejnego Dnia Modlitwy o Pokój na świecie, który z inicjatywy Papieża odbył się ponownie w Asyżu 24 stycznia 2002 r. To międzyreligijne i międzywyznaniowe spotkanie przyniosło szereg zobowiązań do wspólnego działania na rzecz pokoju. Był to szósty i ostatni pobyt Jana Pawła II w mieście Franciszka i Klary⁴.

Asyż 1986

Można zaryzykować stwierdzenie, iż realizacją jednej z wielkich profetycznych wizji Jana Pawła II był proces zapoczątkowany w Asyżu w październiku 1986 r., w czasie niezapomnianego Dnia Modlitwy o Pokój w świecie, gdy na zaproszenie Papieża w mieście św. Franciszka spotkali się przedstawiciele różnych religii, wspólnie tworząc wyjątkową przestrzeń zrozumienia i zaufania.

Roman Brandstaetter tak opisał ten wyjątkowy dzień: „Gdy przyjechaliśmy – Rena i ja – do Asyżu, Umbria wydała mi się fragmentem Ziemi Świętej. Wrażenie to pozostało we mnie po dzień dzisiejszy... Kto raz był w Asyżu, pragnie zbudować świat na wzór Asyżu.”

Urok Miasta św. Klary i Franciszka udziela się wielu pielgrzymom. Stało się także coś więcej – narodził się fenomen określany jako „duch Asyżu”. Autorem tego wyrażenia był sam papież Jan Paweł II, gdy w dniu 27 października 1986 r. zaprosił do Asyżu przedstawicieli różnych religii w celu wspólnej modlitwy o pokój w świecie. Papież, mający odwagę św. Franciszka, uznał obronę pokoju za nakaz sumienia, który powinien połączyć wszystkich ludzi, bez względu na wyznawaną religię czy reprezentowaną kulturę. Tak uniwersalna odpowiedzialność zgromadziła w murach Asyżu 47 delegacji reprezentujących różne kościoły chrześcijańskie oraz 13 najbardziej znaczących religii świata. W spotkaniu uczestniczyli chrześcijanie, Żydzi, buddyści, hinduiści, muzułmanie, sintoiści, dżiniści, sikhowie, parsowie, wyznawcy afrykańskich i indiańskich religii plemiennych – celem nie były obrady, dyskusje ani wydawanie oświadczeń, lecz wspólna modlitwa.⁵

Religie niosą w swej głębi uniwersalne przesłanie, którego przedmiotem jest miłość, owa „moc słabości”, która nie rodzi się z władzy, środków ekonomicznych lub politycznych, lecz z modlitwy i z nastawienia ducha. Oto „duch Asyżu”.

Uczestnik spotkania kard. Roger Etchegaray, przewodniczący Papieskiej komisji *Iustitia et Pax*, w następujący sposób opisał ten dzień, będący ważnym wydarzeniem dla dialogu międzyreligijnego: „tego dnia usłyszałem rytm serca świata. Krótkie spotkanie na wzgórzu, jedno czy dwa słowa, gest, wystarczyły obecnym tam przedstawicielom podzielonej ludzkości, by radośnie odkryć na nowo pierwotną jedność. Kiedy pod koniec szarego poranka na niebie nad Asyżem pojawiła się tęcza, ci wszyscy przywódcy religijni, zaproszeni przez śmiałego proroka, obecnego pośród nich papieża Jana Pawła II, dostrzegli w niej przynaglające wezwanie

⁴ Por. R. Etchegaray, *Le presence del Santo Padre ad Assisi*, w: C. Centroni, P. Rocchi, *Fratello Terremoto*, Assisi 2005, s. 273-292.

⁵ *Assisi. Profetia di Pace. 27 ottobre 1986*, Casa Editrice Francescana 1987; *Dzień Modlitwy o Pokój w Asyżu*, Wyd. Verbinum, Warszawa 1989.

do braterstwa: nikt nie miał wątpliwości, że to właśnie modlitwa spowodowała pojawienie się widzialnego znaku przymierza między Bogiem a potomkami Noego.”⁶

W taki sposób „drogi historii” na chwilę zbiegły się w ziemi Świętego, który głoszenie orędzia radości, pojednania i pokoju uczynił przesłaniem swego życia.

Warto dodać, że miesiąc wcześniej – również u grobu Brata Franciszka – zgromadzili się przedstawiciele największych monoteistycznych religii świata w dzień służący refleksji i skupieniu nad tematami przyrody oraz stosunku jaki ma do niej człowiek. Spotkanie zakończyła ceremonia religijna, transmitowana przez telewizję światową, podczas której każda religia poprzez czytania, symboliczne gesty i śpiewy wyraziła swoje orędzie i przekonania. Rozpoczęto od aktu skruchy z powodu win popełnionych w stosunku do przyrody. Rabin grał na rogu baranim zwanym *shofar*, muzułmanin i hinduista odczytali urywki ze swoich świętych ksiąg, buddysta odśpiewał modlitwę ułożoną przez Dalailamę, chrześcijanin odczytał po łacinie wyjątek z Ewangelii wg Mateusza 6,23-33, natomiast chór z bazyliki asyjskiej śpiewał *Kyrie eleison*. Następnie, każdy ukazał swą wizję przyrody i miejsca człowieka w świecie. Nawiązując do tematyki spotkania oraz oddając szacunek Świętemu z Asyżu, chór z Zambii zaintonował Franciszkowy *Hymn stworzenia* w nowej wersji, ułożonej specjalnie na tę uroczystość. Na zakończenie, obecni pobłogosławili swe oświadczenie wierności zasadom ochrony stworzenia i symbolicznie przekazali je wierzącym. Przełożony generalny franciszkanów – o. Lanfranco Serrini – podsumował następująco to ważne spotkanie: „Z przebiegu tych dni wyniosło się ogólne przekonanie: przyroda i problem pokoju w świecie stanowią nierozzerwalny związek. Gdy panują harmonia i szacunek dla przyrody, istnieje również pokój między ludźmi”.

Uniwersalny Duch Asyżu

Asyż stał się światową stolicą ekumenizmu, pokoju i pojednania, miastem powszechnej modlitwy, symbolem szacunku dla całego stworzenia oraz rozmaicie wyrażanych, transcendentnych potrzeb człowieka, wielości kultur i dialogu. Bez polityki i ideologii zbudowano „czystą” przestrzeń wokół człowieka i podzielonej ludzkości.

Jan Paweł II tak wspominał Światowy Dzień Pokoju z 1986 r.: „Jakżeż nie powrócić pamięcią do owego pamiętnego 27 października 1986 r., kiedy po raz pierwszy w historii mężczyźni i kobiety różnych wyznań i religii razem ze mną udali się do tego świętego miejsca, jakim jest Asyż, by błagać o dar pokoju dla całego świata. Bardzo pragnąłem owego spotkania; pragnąłem aby w obliczu panujących w świecie podziałów i niebezpieczeństwa wybuchu wojny, z serca wszystkich wierzących popłynęło wspólne wołanie do Boga, który prowadzi człowieka drogami pokoju. Dzień ten wpisał się na karty historii naszych czasów, a kto brał w nim udział, tak jak niektórzy z obecnych teraz w Asyżu, do dziś wspomina ze wzruszeniem to wydarzenie. Nie mogło ono pozostać tylko epizodem. Spotkanie to zrodziło ogromną moc duchową: było niejako źródłem, przy którym można się umocnić i które wyzwala nowe bodźce do budowania pokoju. Dlatego pragnąłem,

⁶ R. Etcheagaray, *Duch Asyżu*, „Trzecie Tysiąclecie” 1/1997.

by «duch Asyżu» nie tylko nie zgasł, ale przeciwnie, szerzył się w świecie, odnajdując w każdym miejscu nowych świadków pokoju i dialogu.”⁷

I dodał Papież: „Dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy pielgrzymów pokoju, świadków powszechnej solidarności, potrafiących zapomnieć o własnym interesie indywidualnym i grupowym, o własnym życiu. Nie może być pokoju we wspólnym domu tego świata, jeśli chociaż jeden z narodów, nawet ten najmniejszy, zostanie zapomniany czy wręcz wykluczony. Pragnę dodać odwagi wszystkim, którzy w swej wędrówce przybyli do Asyżu. Uważam, że jest to konieczne, niezbędne, zwłaszcza w świecie, w którym wydaje się, że bardzo często przeważa egoizm jednostek i zbiorowości. Ten świat potrzebuje mężczyzn i kobiet wrażliwych na wartości religijne, którzy będą pomagali innym odnaleźć sens i chęć wędrowania razem. To jest «duch Asyżu».”⁸

Pojawiły się również obawy i trudności. Pytano: Czy w obecnej sytuacji nie ryzykujemy powstania sądów na temat relatywizowania chrześcijaństwa jako „prawdziwej religii”? Pomimo tego, iż chodziło o jeden dzień modlitwy o pokój, sam fakt zgromadzenia razem chrześcijan, Żydów, muzułmanów, hinduistów czy buddystów podsuwał skojarzenia, że religia chrześcijańska czyni od tego momentu ustępstwa na rzecz innych wyznań albo dopuszcza swego rodzaju fuzję – synkretyzm – pomiędzy różnymi tradycjami praktykowanymi przez ludzkość.

Jan Paweł II próbował uprzedzić tego typu interpretacje. Od 22 października 1986 roku, kiedy powiedział to po raz pierwszy, niezmiennie powtarzał, że chodzić będzie nie o „wspólną modlitwę”, ale o „bycie razem, żeby się modlić”:

Spotkanie w Asyżu nie było więc przejawem synkretyzmu religijnego, ale szczerą postawą modlitwy do Boga w duchu wzajemnego szacunku, stąd jako jego motto wybrano słowa „być razem, aby się modlić”. Nie można bowiem „modlić się razem”, czyli odmawiać wspólną modlitwę, ale można być obecnym, podczas gdy inni się modlą oraz okazywać szacunek ich modlitwie i postawie wobec Bóstwa, dając równocześnie pokorne i szczerze świadectwo naszej wiary w Chrystusa, Pana Wszechświata.

Zatem, w Asyżu 27 października 1986 roku, przedstawiciele różnych religii początkowo modlili się osobno, w różnych wyznaczonych im do tego celu miejscach; również w czasie, kiedy znaleźli się już na wewnętrznym placu Bazyliki św. Franciszka, nie wypowiadali tych samych wezwań, lecz wysłuchiwali po kolei modlitwy każdej z grup. Nie oznaczało to jednak, że wyznawcy różnych tradycji nie mogliby nigdy głęboko zjednoczyć się z tą samą tajemnicą Absolutu. Rozróżnienie uczynione przez Jana Pawła II miało tę zaletę, że wskazywało chrześcijanom grań, która oddziela przepaść nietolerancji od przepaści relatywizmu: „Być razem, żeby się modlić” było odrzuceniem nietolerancji względem innowierców; z tym jednak zastrzeżeniem, iż nie miała to być „wspólna modlitwa”, co stanowiło przypomnienie rozbieżności między religiami i ostrzeżenie przed relatywizmem⁹.

Dla wielu, spotkanie w Asyżu szybko zaowocowało, np. pokojową „jesienią ludów” w 1989 r., w licznych krajach Europy. Niestety, pojawiły się też katastrofy wojny; w Europie na kilka długich lat krwawy konflikt opanował Bałkany. I znów

⁷ Przesłanie Ojca Świętego z okazji ósmego spotkania „Ludzie i religie” w Asyżu z 7 września 1994 r.

⁸ Tamże.

⁹ M. Fedou, *Między nietolerancją a relatywizmem*, „W drodze” 2 (342) 2002; M. Borghesi i in., *Lo spirito di Assisi*, Roma 2003.

„droga historii” przecina Asyż. W dniach 9-10 stycznia 1993 r., Ojciec Święty zaprosił przedstawicieli Żydów, chrześcijan i muzułmanów, od wieków obecnych na naszym kontynencie, do Miasta św. Klary i Franciszka na Dzień Modlitwy o Pokój w Europie. „Nie jesteśmy ani silni, ani potężni – mówi Jan Paweł II – ale wiemy, że Bóg nie pozostawia bez odpowiedzi błagania człowieka, który zwraca się do Niego za szczerą wiarą, zwłaszcza wówczas, gdy decyduje się obecny i przyszły los milionów ludzi”. I znów istotny jest duch Asyżu. „Zgromadziliśmy się – mówi papież – w sugestywnej scenerii miasta związanego z postacią św. Franciszka – świętego, który stanowi dla wszystkich przykład i pierwowzór życia w pokoju z ludźmi, ze stworzeniem i z Bogiem”.¹⁰

Podczas, gdy atmosfera Dnia Modlitwy o Pokój w 1986 r. była pełna nadziei i optymistycznej wiary w pokojową przyszłość, w 1993 r. raczej dominowało widmo absurdalnej wojny w krajach bałkańskich. Asyż stał się świadkiem agonii, walki między dobrem a złem, ciemnością i światłem, miłością a nienawiścią. Ponowne spotkanie Historii z Asyżem wyznacza kolejny etap przyjmowania odpowiedzialności za krzewienie pokojowych myśli i dzieł; za nową mentalność w codziennym, zwyczajnym życiu; za trud osiągnięcia zgody pośród wierzących, którą należy przeciwstawiać fanatykom wojny; za trud rozbrajania umysłów i serc. Oby „*sila rozumu zwyciężała nad racjami siły*”.

Asyż 2002

44

Wydarzenia z 11 września 2001 r. zapoczątkowały kolejne podziały, wojny i nieszczęścia w naszym świecie. Konflikty próbuje się rozwiązywać w chyba najbardziej kosztowny sposób – poprzez wyposażone w najnowsze technologie zbrojne oddziały...

Papież Jan Paweł II propagował zupełnie inne rozwiązanie. 24 stycznia 2002 r. udał się do Asyżu, aby tam razem z ponad 200 przedstawicielami religii świata dać świadectwo pokoju. Na placu przed Bazyliką św. Franciszka, zbudowano specjalny „namiot spotkania”, w którym wszyscy otrzymali zapalone lampki oliwne, przekazali sobie znak pokoju oraz zobowiązali się do budowania trwałego pokoju w świecie. Jan Paweł II przekazał wtedy przesłanie: „Spotykamy się w Asyżu, gdzie wszystko mówi nam o niezwykłym proroku pokoju, który miał na imię Franciszek. Kochają go nie tylko chrześcijanie, ale również liczni wyznawcy innych religii oraz ci, którzy utożsamiają się z jego ideałami sprawiedliwości, pojednania, pokoju, choć są dalecy od religii. Biedaczyna z Asyżu zachęca nas tutaj przede wszystkim do tego, byśmy pieśnią wdzięczności dziękowali Bogu za wszystkie jego dary. Wielbimy Boga za piękno wszechświata i ziemi, tego wspaniałego ‘ogrodu’, który Bóg powierzył człowiekowi, by go uprawiał i doglądał (por. Rdz 2,15). Tak, ludzie powinni pamiętać, że żyją w ‘ogrodzie’ ogromnego wszechświata, stworzonym dla nich przez Boga.”

Szczególny apel Papież skierował do młodych: „Młodzi trzeciego tysiąclecia, młodzi chrześcijanie, młodzi wszystkich religii, proszę was, abyście – jak św. Fran-

¹⁰ Przemówienie w Asyżu 9.01.1993, „L'Osservatore Romano, wyd. polskie” 3(151)1993, s. 7n.

ciszek z Asyżu – byli łagodnymi i odważnymi strażnikami prawdziwego pokoju, opartego na sprawiedliwości i przebaczeniu, prawdzie i miłosierdziu!”¹¹

Kulminacyjnym punktem spotkania był uroczysty apel, podczas którego Jan Paweł II wypowiedział słynne słowa: „Nigdy więcej nienawiści! Nigdy więcej wojny! Nigdy więcej terroryzmu! Niech każda religia w imię Boga obdarzy ziemię sprawiedliwością i pokojem, przebaczeniem, życiem i miłością!”

Ojciec Święty zaprosił na to niezwykle spotkanie – w które włożył tak wiele miłości – licznych zwierzchników Kościołów, wspólnot kościelnych oraz przedstawicieli różnych religii reprezentujących miliardy mężczyzn i kobiet. „W nadzwyczajny sposób pobudził wszystkich do braterstwa, tak upragnionego przez wielu. – powiedziała po spotkaniu, jego uczestniczka Chiara Lubich z Ruchu *Focolari* – Dlatego w naszych sercach zrodziło się pragnienie, aby to wydarzenie «Asyż 2002», nie pozostało faktem jednorazowym, lecz by trwało do chwili, gdy terroryzm zostanie pokonany i wzrośnie powszechne braterstwo. Pan Bóg wie, czy będzie to możliwe”.

Świadectwo miasta Franciszka i Klary

Piękne podsumowanie świadectwa Asyżu wypowiedział w czasie VI Zjazdu Gnieźnieńskiego ‘Europa dialogu’ w 2005 r. ks. prof. Tomasz Halik z Pragi: „Mam głębokie przeświadczenie, że wiek dwudziesty może pozostawić ludzkości dwa obrazy nadziei, które mogą być znakami, że to stulecie nie było tylko bolesną ciemną nocą historii, ale również chwilą przelomu i nadziei. Jest to zdjęcie Ziemi, wykonane w czasie pierwszego lądowania człowieka na księżycu, a także fotografia Papieża, który trzyma się za ręce z dalajlamą oraz przedstawicielami Żydów, muzułmanów i wyznawcami innych religii światowych, wykonane przed bazyliką świętego Franciszka z Asyżu. Te dwa obrazy mają ze sobą wiele wspólnego. Zdjęcie z Księżyca świadczy nie tylko o wielkości i sukcesie ludzkiej odwagi i inteligencji, ale ukazuje także i to, jak mała jest nasza Ziemia, jak mały jest ten okręt płynący przez nieskończoną ciemność wszechświata, ‘daleko od wszystkich słońc’. A zdjęcie z Asyżu świadczy o nadziei, że w końcu zaczynamy rozumieć, iż na jednym pokładzie tej zagrożonej łodzi musimy nauczyć się wspólnie żyć.”¹²

Miasto Klary i Franciszka, to przede wszystkim sanktuarium – święte miejsce modlitwy, pokoju, ubóstwa, braterstwa, ekumenii, ekologii i gościnności. Według włoskiego *Avvenire* bazylika asyjska jest po watykańskiej Bazylice św. Piotra najczęściej odwiedzanym katolickim sanktuarium w świecie a sam św. Franciszek największym dziedzictwem katolickim tysiąclecia. Pielgrzymi często, jak sam Francesco, zdążają do Rzymu przez Asyż. Główny Komitet ds. Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 przy Stolicy Apostolskiej i Agencja Rzymska dla Roku Świętego mówił o Asyżu jako o drugim, po Rzymie, biegunie jubileuszowym. Sam Asyż zmagął się wtedy ze skutkami trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło tę okolicę 26 września i 3 października 1997 r. Poważne zniszczenia dotknęły wszystkie świątynie miasta, liczne pęknięcia nastąpiły w Bazylice św. Franciszka i klasztorze (Sacro Convento).

¹¹ Przemówienie w Asyżu 24.01.2002, „L’Osservatore Romano, wyd. polskie” 3(241)2002, s. 18n.

¹² T. Halik, *Modlitwa tego wieczoru*, „Więź” 11 (565)2005, s. 43n.

Ogromne wsparcie jakie natychmiast napłynęło z Włoch i całego świata pozwoliło od razu zacząć odbudowę. Ważnym gestem solidarności była wizyta Jana Pawła II w dniu 3 stycznia 1998 roku.

Bazylikę górną ponownie przywrócono do kultu 28 listopada 1999 roku, ale prace restauracyjne trwały nadal. Najbardziej pracochłonna była rekonstrukcja fresków, które rozpadły się na tysiące fragmentów. W sumie w ciągu tych lat w samym górnym kościele odtworzono i poddano restauracji ponad 5 tys. m² naściennych fresków. Zrekonstruowano zniszczone sklepienia oraz przywrócono pierwotny wygląd ołtarza głównego. Do tego celu zostały wykorzystane malarskie fragmenty, które zostały odnalezione po zniszczeniu. Wspaniały drewniany chór został rozmontowany, a następnie odrestaurowany i oczyszczony.

W drugiej kolejności remontowano klasztor franciszkański, którego główną mieszkalną część oddano do użytku w lipcu 2006 roku. Po dziesięciu latach prac renowacyjnych, osiągnięto tak wspaniały efekt, że obecnie katastrofa sprzed lat jest traktowana jako dar i nazywana po franciszkańsku *Fratello Terremoto*. Taki też tytuł nosi monografia szczegółowo prezentująca wysiłek konserwatorski w bazyli-¹³

W 2009 r. wielki świat franciszkański przeżywał jubileusz 800-lecia Reguły św. Franciszka – czas zarówno świętowania jak i refleksji nad naszym charyzmatem. Centrum jubileuszowe znajdowało się w „świętym mieście franciszkańskim” w Asyżu. Jednakże znaczenie miasta św. Franciszka i św. Klary w ostatnich latach znacznie wzrosło – oprócz stolicy franciszkańskiego świata, miasto stało się ogólnoświatowym sanktuarium ekumenii, pokoju i pojednania. Najbardziej przyczynił się do tego nie kto inny, ale Ojciec Święty Jan Paweł II, będący także ojcem tego, co do dziś nazywamy „duchem Asyżu”.

Asyż 2011

27 października 1986 roku podobno w Asyżu było wietrznie i zimno. Dzień 27 października 2011 r. pod górą Subasio zaczął się spokojnie, z rannej mgły powoli wynurzały się wieże kolejnych kościołów. Po zakończeniu pierwszej części spotkania międzyreligijnego było jeszcze szaro, choć dość ciepło. Popołudniu pojawiło słońce i oświetliło miasto, bazylikę św. Franciszka i znajdujący się przed nią plac, gdzie pielgrzymi z całego świata słuchali jak liderzy różnych religii i kościołów składają zobowiązania na rzecz pokoju, pojednania i tworzenia nowych przestrzeni dla dialogu.

„Minęło dwadzieścia pięć lat od dnia, w którym błogosławiony Papież Jan Paweł II po raz pierwszy zaprosił przedstawicieli religii świata do Asyżu na modlitwę o pokój. Co wówczas się stało? W jakim punkcie znajduje się teraz sprawa pokoju?” – pytał reprezentantów różnych Kościołów, Wspólnot kościelnych i religii zgromadzonych wokół franciszkańskiej Porciunkuli Benedykt XVI, czując, że są to pytania, które nurtowały niejednego z przybyłych z pielgrzymką do miasta św. Franciszka i św. Klary. I odpowiadał: „Niestety nie możemy powiedzieć, że od tamtego momentu sytuacja charakteryzowała się wolnością i pokojem. Nawet jeżeli

¹³ C. Centroni, P. Rocchi, 2005.

nie jawi się zagrożenie wielką wojną, to jednak świat, niestety, pełen jest niezgody. Nie chodzi tylko o fakt, że tu i tam często dochodzi do wojen – przemoc jako taka jest potencjalnie zawsze obecna i charakteryzuje stan naszego świata. Wolność jest wielkim dobrem. Jednak świat wolności okazał się być w dużej mierze zdeorientowany, a wolność jest przez wielu błędnie utożsamiana z wolnością ku przemocy. Niezgodą przybiera nowe, zastraszające oblicza i walka o pokój musi w nowy sposób pobudzać wszystkich nas.” Dziś „Uwielbienie mamony, posiadania i władzy jawi się jako kontr-religia, w której nie liczy się już człowiek, a jedynie osobista korzyść.”¹⁴ W takim kontekście Papież mówi o konieczności dialogu i o niezbędnym oczyszczeniu przeżywanej religii, aby życie wierzących nie było anty-świadcstwem.

Jak zatem być „pielgrzymami prawdy, pielgrzymami pokoju”? W jaki sposób oczyścić nasze środowisko naturalne z anty-religii oraz z wypaczeń religii? Gdzie znaleźć przestrzenie do dialogu i pojednania wzajemnego?..

Pielgrzymi prawdy i pokoju „Zadają pytania zarówno jednej, jak i drugiej stronie. Odbierają walczącym ateistom ich fałszywą pewność, z jaką uznają się za wiedzących, że Bóg nie istnieje, i zachęcają ich, by nie byli ludźmi polemizującymi, ale by stawali się tymi, którzy poszukują, którzy nie tracą nadziei, że prawda istnieje i że możemy i powinniśmy czynnie nią żyć. Zwracają się jednak również do wyznawców religii, aby nie traktowali Boga jak własność, która do nich należy do tego stopnia, że mogą czuć się upoważnieni do przemocy wobec innych. Te osoby szukają prawdy, szukają prawdziwego Boga, którego obraz nierzadko jest ukryty z powodu sposobu, w jaki religie częstokroć są praktykowane. To, że oni nie są w stanie odnaleźć Boga zależy również od wierzących, którzy mają zredukowany albo wypaczony obraz Boga. W ten sposób ich walka wewnętrzna i ich dociekliwość są także dla wierzących wezwaniem do oczyszczania własnej wiary, aby Bóg – prawdziwy Bóg – stał się dostępny.”¹⁵

Podczas wystąpień w pierwszej części spotkania, znaczenie przesłania Franciszkiego dla Kościoła i całego świata zaprezentował w powitalnym przemówieniu kard. P. K. A. Turkson – przewodniczący papieskiej rady *Iustitia et Pax* i organizator spotkania. Mówili o tym m.in. Bartłomiej I, patriarcha ekumeniczny, Olaf F. Tveit, sekretarz generalny Światowej Rady Kościołów, Ja-Seung, buddysta z Korei czy Wande A. Agbaye reprezentujący wspólnoty religijne Ifu i Yoruba¹⁶.

Pojawił się też, nowy – w stosunku do poprzednich – wymiar tego Dnia Modlitwy o Pokój w świecie: obecność niewierzących intelektualistów, którym „nie został udzielony dar możliwości wierzenia”, którzy jednak poszukują prawdy i Boga. W imieniu tej grupy przemawiała prof. Julia Kristeva podkreślając humanistyczny wymiar kultury religijnej oraz wyrażając nadzieję, że spotkanie ludzi tak różnych w Asyżu skoryguje scenariusz przyszłości, w którym ludzkość zniszczy ziemię i samych siebie¹⁷.

Według niektórych komentatorów, poprzez zaproszenie takich osób, Benedykt XVI przesunął punkt ciężkości asyńskiego spotkania z modlitwy o pokój na refleksję

¹⁴ Benedykt XVI, *Przemówienie w bazylice Matki Bożej Anielskiej w Asyżu, 27.10.2011*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 1(339)2012, s. 27n.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Prefettura Della Casa Pontificia, *Pellegrini della verità, pellegrini della pace, Assisi 27 ottobre 2011*, ss. 24-45.

¹⁷ Tamże, ss. 48n.

sję na temat pokojowej natury religii oraz wspólnego poszukiwania Prawdy. W ten sposób „Asyż” wyszedł ze świątyn i wkroczył na „dziedziniec pogan” jako miejsce dialogu z niewierzącymi¹⁸.

Po skromnym posiłku, czasie osobistej modlitwy i medytacji, ponad 300 delegatów z 31 Kościołów chrześcijańskich, 12 innych religii świata oraz grup niewierzących spotkali się na placu przed bazyliką św. Franciszka. W drugiej części celebracji towarzyszyli im liczni pielgrzymi, którzy z entuzjazmem przyjęli zobowiązania wszystkich religii do działań na rzecz pokoju m.in.: potępienie przemocy i wojny w imię Boga, wychowanie do wzajemnego szacunku, wspieranie kultury dialogu, obrona praw człowieka, przebaczenie błędów z przeszłości, pokonanie egoizmu i nienawiści, solidarność z ubogimi i opuszczonymi, wzywianie polityków do budowania pokoju na fundamencie sprawiedliwości, wspólne poszukiwanie prawdy, sprawiedliwości i pokoju przez wierzących i niewierzących. Deklarację zakończył Papież ogłaszając: „Nigdy więcej przemocy! Nigdy więcej terroryzmu! W imię Boga niech każda religia niesie ziemi sprawiedliwość i pokój, przebaczenie, życie i miłość!”

Jak zauważył Giovanni Maria Vian, nawiązał tym samym do słynnego apelu Pawła VI na forum ONZ 4.10.1965 r.¹⁹, jednocześnie odnosząc się do asyjskiego apelu Jana Pawła II z 2002 roku. W końcowym przemówieniu Benedykt XVI, dziękując wszystkim za świadectwo dodał: „Dzisiejsze wydarzenie pokazuje, że wymiar duchowy jest kluczowym elementem budowania pokoju. Ta jedyna w swoim rodzaju pielgrzymka pozwoliła nam nawiązać braterski dialog, pogłębić naszą przyjaźń i zjednoczyć się w ciszy i modlitwie.(...) Nie rozstajemy się; będziemy dalej się spotykać, będziemy dalej jednoczyć się w tej wędrówce, w dialogu, w codziennym budowaniu pokoju i w naszym zaangażowaniu na rzecz lepszego świata, takiego, w którym każdy mężczyzna i każda kobieta, wszyscy będą mogli żyć zgodnie ze swoimi słusznymi aspiracjami.”²⁰ Papież z wdzięcznością dla wszystkich pielgrzymów prawdy i pokoju pozdrowił każdego słowami św. Franciszka: „Niech cię Pan obdarzy pokojem”.

Po tej kulminacyjnej części spotkania, każdy z uczestników otrzymał symboliczną lampkę pokoju, natomiast Benedykt XVI przyjął zaproszenie kustosza Sacro Convento i razem z szefami delegacji złożył pokłon przed grobem św. Franciszka.

„Spotkanie w Asyżu było wolne od zbędnej i pustej retoryki. – komentował w *l'Osservatore Romano* Giovanni Maria Vian – Przebiegało pod znakiem zasadniczej prostoty i również w ten sposób zbliżyło jego uczestników do św. Franciszka, postaci, która fascynuje wszystkich, niezależnie od tożsamości religijnej i ideologicznej”.²¹

¹⁸ Zob. np. A. Dragula, *Duch Asyżu, duch Benedykta*, „W drodze” 1(461)2012, ss. 95n.

¹⁹ G. M. Vian, *Razem w drodze do prawdy*, „L'Osservatore Romano, wyd. polskie” 1(339)2012, s. 30.

²⁰ Benedykt XVI, *Przemówienie na zakończenie spotkania przed bazyliką św. Franciszka w Asyżu*, 27.10.2011, „L'Osservatore Romano, wyd. polskie” 1(339)2012, s. 29.

²¹ G. M. Vian, *Razem w drodze do prawdy*, „L'Osservatore Romano, wyd. polskie” 1(339)2012, s. 30.

Zakończenie

Duch Asyżu jest więc ciągle żywy i przemawia. Drogi historii często przecinają Święte Wzgórze Franciszkańskie. I stale brzmi tu wezwanie Jana Pawła II: „Powinniśmy podtrzymywać Ducha Asyżu, nie tylko dlatego, aby być stałym i wiernym, ale aby przyszłym pokoleniom zaświtał promyk nadziei”.

L'Osservatore Romano relację z asyjskiego spotkania w 2011 r. zatytułowało: „Nowe ścieżki dla pokoju. Wierzący i niewierzący razem w wędrówce ku prawdzie.” W tej wędrówce miasto świętych Franciszka i Klary jest punktem centralnym; dobrze by było, aby wszędzie gdzie żyją franciszkanie i franciszkanki dało się odnaleźć punkciki wskazujące owe nowe ścieżki i goszczące „ducha Asyżu”.

Literatura

Assisi. Profezia di Pace. 27 ottobre 1986, Casa Editrice Francescana 1987.

C. Bonizzi, *L'icona di Assisi nel magistero di Giovanni Paolo II*, Edizioni Porziuncola, Assisi 2002.

M. Borghesi i in., *Lo spirito di Assisi*, Roma 2003.

C. Centroni, P. Rocchi, *Fratello Terremoto*, Assisi 2005.

Dzień Modlitwy o Pokój w Asyżu, Wyd. Verbinum, Warszawa 1989.

R. Etchegaray, *Duch Asyżu*, „Trzecie Tysiąclecie” 1/1997.

Prefettura Della Casa Pontificia, *Pellegrini della verità, pellegrini della pace, Assisi 27 ottobre 2011*, Città del Vaticano 2011.

Pontificio Consiglio della Giustizia e della Pace, *Assisi 2011 „Pellegrini della verità, pellegrini della pace” Verso la Giornata di riflessione, dialogo e preghiera per la pace e la giustizia nel mondo*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2011.

The Spirituality of Assisi as a City of Dialogue

The "Spirit of Assisi" was born on October 27, 1986 when, at the invitation of John Paul II, many representatives of world religions came to Assisi to pray for peace. This "Spirit of Assisi" expresses the unique message of two outstanding witnesses of faith: John Paul II with his trust in the world, and St. Francis with his city. The ongoing prayers for world peace along with gatherings in an atmosphere of dialogue and mutual understanding have made Assisi into the world center of ecumenism, peace and reconciliation, the city of universal prayer, a symbol of respect for all of creation, as well as the transcendental needs of all people and cultures. Without politics and ideology, a "pure" environment was created to bring together divided humanity.

This was confirmed by Pope Benedict XVI when he invited pilgrims of truth and peace to celebrate the 25th Anniversary of the "Spirit of Assisi." He also encouraged members of world religions to dispose of various distortions and to include non-believing scholars in the dialogue.